

TOMASZ HENRYK GŁAZOWSKI

ur. 1946; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Uciekałem przed kobietami
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, klub Arcus, anegdoty, zabawne sytuacje, Głazowski Tomasz (1946-)

Uciekałem przed kobietami

Tam [w „Arcusie”] prawie codziennie coś się ciekawego działo. Na przykład, miałem coś takiego, że uciekałem przed kobietami. Przywieźli do klubu delegację studentek, bodajże z Kenii, czy z Nigerii, w każdym bądź razie kobiety w dosyć zaawansowanej czerni na twarzy. Tylko, że one, bidaki, nie znały polskiego. Co zresztą zrozumiały. Natomiast niebacznie wygadałem się, że trochę umiem angielski. No i te dziewczyny za mną chodziły, żeby z kimś, na litość boską, porozmawiać. No ale jak pan ma pięć murzynek na głowie plus klub, no to co? No to tylko uciekać.

Mówiąc wulgarnie, uciekałem do kibla. One tak szeregiem... To były chyba Nigeryjki, bo były wyższe ode mnie. No wysoki nie jestem, ale tak o parę centymetrów więcej miały ode mnie. To była jakaś „wymiana”. Studentki z Nigerii. To było ładnych parę lat temu, ale miałem, nie powiem, że pietra, tylko to było męczące dla mnie.

Data i miejsce nagrania	2008-04-02, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"